GAZETA LWOWSKA.

Czwartek — Nr. 76. — 1. lipca 1841.

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe.

— Z *Wiédnia.* —

Dokończenie odmian, zaszłych w c. k. wojsku: Karol Hellin, major placu w Wiédniu, został komendantem domowym straży c. k. zamku. — Pensyjonowano majorów: Józ. Krömera, z pułku piech. barona Paumgarten n. 21, z charakterem podpułkownika; Józefa Czermaka, z pułku piechoty Reissingera n. 18; Sławomira Betzmana i Michała Tulbasza, z pierwszego wołoskiego pogranicznego pułku piechoty. Oprócz tego z charakterem majorów pensyjonowano siedmiu kapitanów i rotmistrzów.

Wiadomości zagraniczne.

Portugalija.

Pisma angielskie donoszą z Lizbony pod dniem 7. czerwca: »Żadne ministeryjum nie przyszło jeszcze do skutku. Książę Palmella i hrabia Bomfin naprózno starali się o to. Słychać teraz, że p. Costa Cabral i R. Magalhaes otrzymali zlecenie uorganizować gabinet, i mówią, że baron Leiria lub margrabia Saldanha otrzyma posadę wojny a Jose da Silva Carvalho skarbu. — Królowa zawiadomiła duchowieństwo o swém uznaniu przez Papieża.«

Hiszpanija.

Madryt d. 11. czerwca. Wczoraj nadeszły depesze z Paryża. Rada ministrów zebrała się zaraz po przybyciu gońca i długo się naradzała. Utrzymują, że depesze zawiérają odpowiedź Królowéj Maryi Krystyny na uczynione jéj żądanie, ażeby się zrzekła opieki nad swemi dziećmi. Jeźli rozgłaszanym wieściom wiarę dać można, Maryja Krystyna nie odrzuciła wprawdzie podanéj jéj propozycyi, atoli zezwolenie swoje połączyła z warunkami, które rządowi nie są bynajmniéj na rękę. W takich okolicznościach sprawa o opiekę przejdzie zapewne pod rozstrzygnienie Kortezów.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Londyn d. 18. czerwca. Książę Albert otrzymał od uniwersytetu oxfordskiego doktorat prawa cywilnego.

Pisma ministeryjalne zapowiadają wiele zmian w wyższych posadach administracyjnych. Między innymi Sir Jérzy Grey ma zostać rzeczywistym ministrem gabinetowym, a pan Shiel objąć jego posadę jako audytor jeneralny; ten otrzyma wtedy w urzędzie wice-prezydenta izby handlowéj, pana Fox Maule za następcę, a na miejsce tego ostatniego, jako pod-sekretarz Stanu spraw wewnętrznych, przyjdzie lord Seymour, teraźniejszy sekretarz kontroli wschodnio-indyjskiéj.

Według *Brighton-Gazette*, ministrowie mieli postanowić podać się do dymisyi, skoro lord John Russell nie utrzyma się przy wyborze na członka parlamentu z miasta Londynu.

—— dnia 19. czerwca. Na wczorajszém posiedzeniu izby wyższéj odczytano po raz trzeci bil o ograniczeniu kary śmierci i bil o rozstrzyganiu spornych wyborów.

Gazeta *Times* zawiéra dzisiaj spis imienny wszyskich konserwatystów i ministeryjalnych, którzy dotąd na nowe wybory w całém połączoném Królestwie jako kandydaci do parlamentu wystąpili, jakoteż tych, którzy zrzekłszy się swych teraźniejszych posad parlamentowych, lub całkiem się usunęli, lub z innych miejsc na kan-

dydatów się podali. Pomienione pismo wyprowadza przeto z liczby 882 wiadomych dotąd kandydatów, większość 149 członków na korzyść konserwatystów.

W Nottingham, z powodu przygotowań do nastąpić mających wyborów, panuje wielkie wzburzenie, i doszło ono do takiego stopnia, że aż pomocy wojska wezwać musiano. Dnia 15go wieczorem wybili Torysowie okna w domu, w którym jest biuro Radykalistów: *Nottingham-Review*; równego losu doznało kilka domów gościnnych, w których odbywały się zgromadzenia Liberalistów. Dnia 16go wieczorem wybito okna burmistrzowi, zrabowano domy gościnne oraz miejsca zgromadzeń tak Torysów jakotéż Liberalistów, zelżono policyję, gdzie się tylko pokazała, i zmuszono władze do wezwania wojska. Na to pułk 3ci gwardyi dragonów wyruszył z koszar, przeciągał truchtem po wzburzonych ulicach, i rozruchowi tamę położył, chociaż nie obeszło się bez tego, ażeby mnóstwa osób nie zraniono, a kilku sług policyjnych śmiertelnie. Doniesienia pism liberalnych mienią Torysów sprawcami tych rozruchów i twierdzą, że nawet jednego z kandydatów liberalnych, pana Larpent, kijem obito.

Sprawujący interesa angielskie w Madrycie otrzymał zlecenie sprzedać obligacyje, złożone w ręku jego jako rękojmie za żołd zaległy legii angielskiéj, ponieważ rząd hiszpański zwleka zapłatę tych zaległości.

W Gloucester była demonstracyja na rzecz stałego cła od zboża.

Hrabia Gurowski, który Izabellę, córkę Infanta Don Francisco de Paula wykradł, przybył temi dniami do Doweru, gdzie jak słychać dom sobie najął.

Okręt linijowy *The Queen* uda się na morze Śródziemne z wice-admirałem Sir Charles Adam, któremu zdano główne dowództwo nad angielską stacyją w Lewancie. Słychać, że Królowa chce osobiście ku czci *Nelsona* być kumą okrętu *Trafalgar* o 130 działach, który budowany w Woolwich, dnia 20. czerwca z warsztatu spuszczonym będzie.

Według doniesień z Plymouth, okręty linijowe *Cornwallis* i *Belle Isle*, każdy o 72 działach, mają być do Chin przeznaczone. Także na morze Śródziemne posiłki wysłane będą.

Francyja.

Paryż dnia 18go czerwca. Izba parów głosowała na wczorajszém posiedzeniu znaczną część artykułów budżetu wydatków. Baron Mounier dotknął sprawy algiérskiéj; mocno powstał na nadużycia, jakie dzieją się w prowadzeniu wojny w Afryce, a mianowicie na przyjęty przez jenerałów francuzkich system wypraw; wszelako uznał to, że środki od niejakiego czasu przez rząd użyte, miały na celu uchylenie tych nadużyć. Prezydent rady, marszałek Soult odpowiedział: że panu Mounier może tylko podziękować za to, iż uznaje, jako środki od niejakiego czasu w Algiérze użyte, miały na celu uporządkować wojnę i znieść niektóre nadużycia uczucie ludzkości oburzające. Skoro te wielkie nadużycia do wiedzy jego doszły, zganił je i wydał najostrzejsze rozkazy, by nie zdarzały się więcéj; ma wszelkie powody do sądzenia, że rozkazy te są punktualnie wykonywane. Dowodem, że prowadzenie wojny w Afryce z większą teraz odbywa się łagodnością, jest to wymiana jeńców, zaszła za pośrednictwem czcigodnego prałata, będącego na czele kleru afrykańskiego; przekonano się także o téj ważnéj okoliczności, że Abd-el-Kader rozkazał, ażeby mu odtąd niczyjéj głowy nie przynoszono. Tenże obwieścić kazał, że nic odtąd za głowę nie płaci, lecz przeciwnie każdego, kto mu głowę przyniesie, ukarze; zaś da nagrodę za każdego żywcem i w dobrym stanie przyprowadzonego jeńca. Dowodzi to, że cywilizacyja w Afryce, aczkolwiek nie bardzo jeszcze postąpiła, wszelako już wpływ swój wywiérać zaczyna. Co się zaś systemu dotyczy, który w posiadłościach francuzkich w Afryce ostatecznie wykonywanym być musiał, pojmie izba, że on o tym punkcie jeszcze oświadczyć się nie może; armije odbywają właśnie operacyje i już ważne skutki uzyskano. Nie zaprzecza, że to było godném ubolewania, iż zburzono miasta, w których Abd-el-Kader miał zakłady swoje; lecz było to koniecznością wojny. Spodziéwać się należy, że koniec operacyj jeszcze więcéj zadowalające wyda skutki; co się zaś odgraniczenia kraju dotyczy, który zatrzymać wypadnie, są główne punkta, które będą musiały w posiadłości pozostać, bez powiększenia przez to wydatków lub liczby pułków; ma jednak powód do mniemania, że wkrótce będzie można odwołać pułki z Afryki, miasto powiększenia ich liczby. (Pochwały.)

(Z korespondencyi pod datą powyższą.) Izba parów na posiedzeniu wczorajszém wyrzekła słowami barona Mounier ostrą naganę barbarzyńskiego systemu prowadzenia wojny w Algiérze. Porywać żony i dzieci, mordować starców, puszczać z dymem włości i miasta, i plony pól pustoszyć, zaiste nie są to czyny godne narodu europejskiego w dziewiętnastym wieku, i najmniéj odpowiadają one missyi, w imię któréj Francyja zajęła w posiadłość wybrzeża afrykańskie. Jeżli podobne postępowanie mniemają usprawiedliwić koniecznością odwetu,

nie baczą na to, że i w rzeczach politycznych nié ma takiéj konieczności, którąby lud zmuszała wyrzekać się charakteru swojego i uszanowania dla samego siebie. Przyrzeczenie marszałka Soulta, że bezprawiom w prowadzeniu wojny afrykańskiéj tama położona będzie, nie pozostanie zapewne czczym wyrazem. Godną uwagi jest rzeczą, że prezydent rady pytanie: co rząd w istocie z Algiérem uczynić zamyśla? zbył i wczoraj znowu ową od lat dziesięciu tylokrotnie powtarzaną odpowiedzią: że nie nadszedł jeszcze czas oświadczenia się o tém.

Izba parów. Posiedzenie dnia 18go czerwca. Izba parów na posiedzeniu wczorajszém przyjęła większością 95 przeciw 18 głosom wniosek do ustawy o budżecie wydatków na r. 1842. W ciągu rozpraw głosowanie to poprzedzających, margrabia Barthelémy wyraził życzenie: ażeby ministrowie wojny i marynarki starali się zaprowadzić jak tylko można najprędzéj owe oszczędności, jakich stan skarbu koniecznie żąda, a na jakie teraźniejsze położenie polityczne zezwala. Niech ministeryjum w obec izb wejdzie w zobowiązanie, pomniejszyć jak tylko można najprędzéj, niezmierne wydatki państwa. — Prezydent rady marszałek Soult, w odpowiedzi swojéj rzekł między innemi: »Izba wié, że były polityczne względy, skłaniające rząd do zatrzymania także w roku 1842 stanu czynnego lądowéj i morskiéj siły zbrojnéj, który był na r. 1841 przeznaczony. Każdy wié także, iż mam zamiar w roku 1842 zmniejszyć armiję o 60,000. Upraszam przeto izbę, by na tych oświadczeniach poprzestawszy, przekonaną była, że wszelkie usiłowania moje do tego skieruję, by równowagę między naszemi wydatkami a przychodami przywrócić, to jest że starać się będę o zaprowadzenie największéj oszczędności, która wszakże przeszkadzać nie powinna, byśmy nie utrzymali się w stanie, jakiego okoliczności polityczne wymagają.« — Także p. Laplagne-Barris domagał się oszczędności: »Pan minister« rzekł »przyrzekł nam pomniejszyć stan czynny armii o 60,000. Lecz jeźli pokój potrwa, powinno większe jeszcze pomniejszenie nastąpić. Takie jest zdanie komisyi. Niepodobna jest utrzymywać w pokoju armiję 400,000 ludzi, gdyż w takim razie potrzebaby zaniechać wszelkich ulepszeń w krainie handlu i przemysłu. Komisyja przeto uważa pomniejszenie armii o 60,000 jedynie za krok poprzedzający znaczniéjsze oszczędności.«

Zdaje się że mianowanie hrabi St. Aulairc posłem w Londynie było już Królowi do podpisu przedłożone i że hrabia już się wybiérał do wyjazdu, gdy naraz przez nowe stosunki, jakie zaszły na Wschodzie, mianowanie to znowu odłożono. Wnoszą z tąd, że dobre porozumienie między paryskim a londyńskim gabinetem, nie jest jeszcze zupełnie przywrócone. Sądzą, że p. Guizot chce czekać, aż Sir Robert Peel do stéru przyjdzie, i wtedy dopiéro będzie nowego posła ostatecznie mianował.

Roboty fortyfikacyjne około muru opasującego na płaszczyźnie St. Denys, po części wstrzymano, po części mniéj przyspieszają. Spostrzegają także, że i w lasku Boulońskim czynność zwolniała. Za to roboty około warowni odbywają się z nadzwyczajną gorliwością.

Galignaniogo *Messenger* donosi, że najwyższy burgrabia Czech, hrabia Chotek, w podróży do Anglii do Paryża przybył, gdzie od c. k. ambasadora był Królowi i rodzinie królewskiéj przedstawiony.

—— dnia 19go czerwca. Opozycyja izby parów znowu nieprzyjemne wrażenie sprawiła w ministeryjum. Takowe postanowiło nawet mianowaniem znacznéj liczby parów po urzędowém zamknięciu prac parlamentowych, opór ten zneutralizować. Sądzą, że izba parów powiększoną będzie najmniéj 40 nowymi członkami.

—— Giełda d. 19go czerwca. Ponowione wczoraj przez ministeryjum przyrzeczenie, że stan czynny armii w następnym roku zmniejszyć zamyśla, sprawiło dziś na giełdzie ruch niejaki i renty francuzkie pomyślniejszy wzięły obrót. Kurs papiérów francuzkich dziś rano bardzo mocno utrzymywał się w *Café de Paris*, a na giełdzie ciągle szły one w górę.

Moniteur Algérien ogłasza datowany pod dniem 30. maja wyrok gubernatora jeneralnego Algiéru, w którym wzywa wszystkich mieszkańców Maskary i miejsc położonych na 24,000 metrów w przecięciu, by w przeciągu miesiąca do domów powrócili; w przeciwnym razie bowiem, po upływie terminu tego, posiadłości ich na skarb zabrane będą.

Pismo powyższe zawiéra wreszcie następujący rozkaz dzienny z Mostaganemu pod d. 5. czerwca: »JKMość książę Nemours wraca do Francyi, podzieliwszy w dwóch wyprawach trudy i sławę naszych żołniérzy. Armija miała już sposobność poznania Królewicza pod Konstantyną, a teraźniejszy nowy pobyt jego w jéj szeregach, spoił tém mocniéj jeszcze związki, które go z nią łączyły. Pamięć jego żyć będzie w trzech prowincyjach, gdyż walczył on w trzech wielkich dywizyjach téj armii, któréj odwagę i wytrwałość nauczył się oceniać. Wojsko zaś żyć będzie w jego sercu. Doniesie on Królowi, ja-

kie ma ono zasługi, i jak bardzo godném jest szacunku ojczyzny, téj sprężyny wszelkich jego czynności. Jenerał Lamoricière obejmuje na nowo pod mojém dowództwem główną komendę nad kolumną wyprawczą. — Gubernator jeneralny Bugeaud.«

Książę Nemours przybył do Marsylii dnia 15go czerwca, na pokładzie statku parowego *le Grondeur*.

Belgija.

Bruxella d. 17go czerwca. Głoszą tutaj, że hrabia Muelenaere złoży posadę spraw zagranicznych, a p. Nothomb obejmie ją w jego miejscu. Wtedy p. Desmaisières ma zostać ministrem spraw wewnętrznych i połączyć z tém wydział robót publicznych.

Gdy minister Volxem złożył urzędowanie jako burmistrz miasta Bruxelli, Król zdał takowe dotychczasowemu ławnikowi Wyns de Raucourt.

Szwecyja i Norwegija.

Sztokolm dnia 17go czerwca: Dnia wczorajszego nastąpiło zamknięcie Sejmu. Gdy Król odebrał od królewicza Karola przysięgę hołdu, marszałek koronny i inni prezesowie mieli zwyczajne mowy. Poczém Następca odczytał mowę, w któréj Król Stany pożegnał. Królowa i Królewiczowa Następczyni były na téj uroczystości. Poczém Stany Państwa złożyły z pożegnaniem uszanowanie swoje tak Królowi jakoteż familii królewskiéj. Król dał wielki obiad, na który 48 członków ze stanu rycérskiego a 24 z innych reszty stanów zaproszono. Wieczorem Stany zebrały się w zupełności, gdzie przez deputacyje i mowy żegnały się z sobą, a że Stanami marszałek koronny i inni prezesowie. —

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy d. 22. czerwca.* —

Minister sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, doniósł księciu jenerał-feldmarszałkowi, pod dniem 13. (25.) maja r. b., że N. Cesarz Jmć, na wstawienie się księcia jenerał-feldmarszałka, rozkazać raczył, wysłanemu na Syberyję na osiedlenie, jako implikowanemu w sprawie z powodu band zbrojnych włóczęgów, którzy się byli wkradli w roku 1833 do Królestwa Polskiego, Walentemu Karsznickiemu dozwolić, jeżeli teraźniejsze jego sprawowanie się i sposób myślenia, przez zwierzchność miejscową będą pochwalone, powrócić do rodzinnego kraju. (*G. P.*)

Rossyja.

Petersburg dnia 15go czerwca. Cesarzewicz Następca tronu z Wielką-Księżną małżonką swoją, wrócił w dobrém zdrowiu z Moskwy do Peterhofu.

Turcyja.

Gazeta Państwa Tureckiego z dnia 12. *rebiul-achir* 1257 (3. czerwca 1841), która nadeszła do Wiédnia pocztą z Konstantynopola pod dniem 9. b. m., zawiéra względem zaszłych w Bulgaryi, a teraz zupełnie już uspokojonych rozruchów, artykuł następujący: »Część Rajów osiadłych w Leszkoczy, Nisie i Szarkei, dopuściła się niedawno buntowniczych, publiczną spokojność zaburzających rozruchów, które, pomimo ponawianych upomnień ze strony władz, nakoniec w otwarte powstanie, przecięcie drogi pocztowéj i t. d. się zamieniły. — Według doniesień nadeszłych z miejsc nadmienionych, udała się tameczna muzułmańska, tudzież do buntu nienależąca część ludności chrześcijańskiéj do władz przełożonych, którym przedłożyły spis wszelkich szkód, jakie prze gwałty buntowników poniosły; jakoż nadmienione władze niezaniedbały natychmiast użyć potrzebnych środków, do przywrócenia porządku i spokojności publicznéj. — Jakkolwiek więc środki, do jakich wysoki rząd przeciw wszystkim swoim poddanym bez wyjątku jest obowiązany, niezmierzające ani do rozlewu krwi ani do bezużytecznego karania poddanych, zezwolenie Jego Wysokości otrzymać mogą; wszelako zabezpieczenie dobra powszechnego i spokojności publicznéj przez prawne ukaranie tych, które nie tylko te ostatnie, ale nawet bezpieczeństwo osobiste na nieszczęście narazić się poważają, jest jedną z najważniejszych spraw rządu. — Jego Wysokość przeto raczył Muszyra, wielkorządcę Czermenu, Jakuba Baszę, wyprawić do Nisy, dla przywrócenia porządku i rozpoznania zaszłych wypadków, dodawszy mu pierwszego sekretarza sądu w sprawach spornych, Tewfika Beja, jako komisarza, któremu najszczególniéj spokojne załatwienie téj sprawy polecono, a na czas nieobecności Jakuba Baszy, Feryka Zya-Baszę Kaimakanem Adryjanopolu mianował.

Dnia 7. czerwca podpisano w Wysokiéj Porcie nowy, między wielko książęcym toskańskim a otomańskim rządem zawarty traktat handlowy.

Podług wiadomości z Belgradu pod dniem 14. czerwca, Jakub Basza przybył do Zofii i był niezwłocznie w Nisie spodziéwany. Zaraz za swém do Zofii przybyciem, kazał puścić na wolność piętnastu uwięzionych Bulgarów, czém ujął sobie ludność chrześcijańską.

NOWINY LWOWSKIE.

Dnia 29. czerwca odbyła się tu budująca uroczystość kościelna, to jest założenie węgiel-